

Mario Vargas Llosa „Szelmostwa niegrzecznej dziewczynki”



Sam autor powiedział o książce: "To studium miłości odciętej od całej mitologii romantycznej. (...) Mieści się w niej wiele, wszystko, co jest związane z naturą człowieka: instynkt, seks, namiętność, także ta duchowa, fantazmaty, które kształtują nasze relacje, czynią nas lepszymi czy gorszymi ludźmi". Podstawowym problemem ukazany w powieści jest cielesność. Sceny erotyczne nie budzą jednak niesmaku. Kultura opowiadania o tej kwestii w książce jest bardzo wysoka, brak bowiem wulgaryzmów słownych.

Tytułowa niegrzeczna dziewczynka to typ modliszki. Można zauważyć występującą u niej patologię psychiki, kompletną obojętność (wręcz oziębłość) uczuciową, ubogą konstrukcję wewnętrzną. To kobieta fatalna, demon erotyczny, mitomanka, postać toksyczna, nieczułe monstrum. Posiada niesamowity talent do przemiany osobowości. Klubowiczki stawiały retoryczne pytanie, co sprawiło, że kobieta tak się zatraciła, odrzuciła świat wartości. Wykazały brak zrozumienia zarówno dla niej, jak i dla zatracającego się dla niej mężczyzny. Uznały ich relacje za związek kata i ofiary, dostrzegając u bohatera osobowość masochisty. Ich zdaniem związku tego nie można absolutnie nazwać miłością, to raczej uzależnienie, obłąd, obsesja, uczucie które niszczy, rujnuje.

Uczestniczki DKK zwróciły uwagę na prosty, łatwy w odbiorze język, ciągłość fabuły i brak dygresji – to w ich opinii sprawiło, iż książka jest łatwa w odbiorze.

Na początku historia opisana przez Llosę zdecydowanie drażniła większość Czytelniczek, uznały jednakże, iż nie można jej odrzucać, bowiem każde doświadczenie czytelnicze jest istotne; literatura nie ma jedynie użytecznego charakteru, jest „nauką o człowieku”, należy sięgać również do takich utworów.

Agnieszka Tomczyk